

Narodowe Centrum Nauki: dwa razy większy budżet

Niezależna, choć współpracująca z Ministerstwem Nauki i Szkolnictwa Wyższego agencja działa w Krakowie od marca. Z jej corocznego budżetu prawie 95 proc. ma trafiać do naukowców, którzy walczą nie tylko o dofinansowanie projektów badawczych, ale także o stypendia.

Do tej pory agencja ogłosiła pięć konkursów. Termin zgłoszenia do czterech pierwszych upłynął miesiąc temu. - Nasze konkursy cieszyły się rekordowym zainteresowaniem. Wpłynęło do nas ponad 8 tys. wniosków. Złożyliśmy więc wspólnie z MNiSW wniosek do komisji finansów publicznych o zwiększenie budżetu - wyjaśnia prof. Andrzej Jajszczyk, dyrektor NCN.

Na starcie agencja dysponowała kwotą 305 mln zł, od zeszłego tygodnia ma już ponad pół miliarda złotych. W przyszłym roku budżet NCN ma wynieść 900 mln zł.

Naukowcy, którzy przesłali swoje projekty do pierwszych trzech konkursów, walczyli początkowo o 250 mln zł. Teraz pula wzrosła do 450 mln zł. Pieniądze będą wypłacane zwycięzcom przez kolejne lata z corocznego budżetu.

Jednak droga do zwycięstwa jest długa. Projekty badawcze po sprawdzeniu ich pod względem formalnym trafiły do zespołów, w skład których wchodzi wybitni eksperci z Polski, ale też z zagranicy. Teraz trwa wstępne ocenianie i wybór najlepszych propozycji. - To jest pierwsze sito. Do końca lipca planujemy wyłonić prace, z których w drugiej turze wybierzemy zwycięzców - wyjaśnia prof. Jajszczyk.

Jest o co walczyć. Młodzi autorzy najlepszych projektów mogą dostać nawet milion złotych na ich realizację. Taka suma umożliwi nie tylko budowę własnego warsztatu i zespołu badawczego, ale także zakup potrzebnego sprzętu albo wyjazd na zagraniczne badania. Zwycięzców poznamy na przełomie października i listopada, zaś wypłaty pierwszych rat naukowcy mogą spodziewać się jeszcze w grudniu.